



Warszawa, dnia...<sup>13</sup>...marca 2009 r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO-553697-II/07/DK**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

**Pani**

**Jolanta Fedak**

**Minister Pracy**

**i Polityki Społecznej**

W efekcie mojego wystąpienia z dnia 21 stycznia 2008 r. w sprawie przemocy stosowanej wobec dzieci w rodzinach, szkołach i innych instytucjach bądź przez osoby pełniące funkcje opiekuńcze, Prokurator Krajowy wydał polecenie podległym prokuratorom przeprowadzenia badań aktowych, w celu zbadania podniesionego przeze mnie problemu nieprawidłowej praktyki procesowej w tych sprawach, w których pokrzywdzonymi przemocą były dzieci.

Z przekazanego mi sprawozdania uogólniającego wyniki lustracji wynika między innymi, że w zawiadomieniach o popełnieniu przestępstw, najliczniejszą grupą wskazywanych sprawców przemocy, stanowili rodzice lub opiekunowie prawni dzieci, najczęściej ojcowie i ojczymowie (76,5%), kolejną postronne osoby obce np. sąsiedzi (11,9%), a następnie inni członkowie rodziny, najczęściej sprawujący doraźną opiekę nad dzieckiem czy wspólnie zamieszkali (4,8%).

Zdaniem autorów raportu niektórzy rodzice traktują przemoc fizyczną jako ostateczny środek wychowawczy, co w wielu przypadkach stanowi przejaw ich bezradności wobec niewłaściwych, często agresywnych zachowań dzieci.

W ocenie Prokuratury Krajowej odsetek ten ma związek z faktem, że są to dzieci w okresie dojrzewania, sprawiające najwięcej problemów wychowawczych. Dzieci do lat 3 są pokrzywdzonymi przemocą w nieco ponad 11% przypadkach, podobnie wygląda

przemoc wobec grupy wiekowej 4-6 lat. Następnie, zgodnie z badaniami aktowymi, wykrywalność dzieci stopniowo wzrasta.

Zaznaczyć należy, że Prokuratura Krajowa nie wskazała na przyczyny karcenia cielesnego dzieci najmłodszych (np. karcenia niemowląt potrząsaniem nimi), co w mojej ocenie może dowodzić, iż mamy do czynienia z zagadnieniem nie zbadanym wnikliwie. Należy podnieść, iż także wskazana forma karcenia dzieci wywołuje negatywne dla nich skutki.

W mojej ocenie istnieje potrzeba zainicjowania działań o charakterze systemowym, mających na celu pomoc rodzicom w sytuacjach wskazanej bezradności czy przybliżenie informacji o dostępnej pomocy.

Rozważenia wymaga zbadanie problemu bicia dzieci najmłodszych i ewentualne uruchomienie pomocy dla ich rodziców, w tym zwłaszcza rodziców niemowląt, którzy borykają się ze stresem i nie potrafią poradzić sobie z reakcją na różne sytuacje związane z pojawieniem się małego człowieka w ich życiu.

Działania te wymagają w mojej ocenie uruchomienia kampanii społecznej, przełamującej społeczne przekonanie, że wystąpienie rodziców o pomoc instytucjonalną w sytuacji trudności wychowawczych z dzieckiem czy konfliktów w rodzinie, dowodzi, że są rzekomo „złymi czy nieporadnymi rodzicami”. Wymaga uruchomienia kampanii informacyjnej o punktach dostępnej pomocy, w tym pomocy dostępnej dla rodziców dzieci najmłodszych.

Mając powyższe na uwadze, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 z późn. zm.), zwracam się z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska wobec przedstawionego problemu.

Łam się nawet  
Jacek Kochanowski